



Mazowiecki Kurator Oświaty
Al. Jerozolimskie 32, 00-024 Warszawa



„zostaną tylko małe szczęścia...”

Wiersze nagrodzone w XII edycji
Warszawskiego Konkursu Poetyckiego
„Złota Biedronka”



Warszawa, maj 2022 r.

Szanowni Państwo

Dziękujemy wszystkim młodym poetom za udział w XII edycji naszego konkursu. Cieszymy się, że tak wiele osób wzięło sobie do serca słowa ks. Jana Twardowskiego - „**zostaną tylko malutkie szczęścia...**” oraz podzieliło się z nami swoimi poetyckimi przemyśleniami na ten temat.

W tym roku otrzymaliśmy prawie 200 wierszy. Wybór tych najpiękniejszych był wyjątkowo trudny, gdyż ich liczba i kunszt artystyczny, przerosły nasze najśmielsze oczekiwania.

W pracach Jury uczestniczyła p. Hanna Niewiadomska – znakomita autorka poezji dla dzieci, znawczyni i pasjonatka twórczości dzieci i młodzieży.

Tomik poezji, który macie Państwo przed sobą jest antologią najpiękniejszych wierszy nagrodzonych w XII edycji konkursu.

Życzymy miłej lektury!

Agnieszka Kownatka-Ruszkowska

koordynatorka konkursu

Klasy 1 -3

Dzień Olimpi

Codziennie, gdy otwieram oczy
widzę jaki ten świat jest uroczy.
Moja mama wesolutka
mówi do mnie: miłego dnia moja malutka.
Od razu serce radośniej bije,
aż mi się szczęśliwiej żyje.
Idę do szkoły pełna nadziei
a z Felą rozmowa świetnie się klei.
Pani Sylwia dobrą radą służy
i to świetnymi ocenami wróży.
Po lekcjach sobie cichutko podśpiewuje.
Aż moje osiedle się ze mną raduje.
Każda chwila mojego istnienia
jest nie do ocenienia.
Szczęście trzeba na co dzień czuć
i nie wolno go psuć.
Ciesz się tym co masz
innym drogę szczęścia dasz.

Olimpia Kolo
Szkoła Podstawowa nr 152
im. Marii Dąbrowskiej
Opiekun literacki: Sylwia Wysocka

Szczęśliwe wakacje

Latem zaczynają się wakacje

Będziemy mieć wolny czas

Będziemy chodzić bosy

Po zielonej trawie

I puszczać latawce.

Będziemy kąpać się w morzach i rzekach

Szukać owoców na drzewach

Siedzieć będziemy przy ognisku

I piec kiełbaski.

Szukać będziemy chatki w lesie

I uplecemy wianki

A potem niestety się pożegnamy

I kolejny rok poczekamy

Na żab chórek i taniec wiewiórek.

Polina Mirska
Szkoła Podstawowa nr 88
im. Gabriela Narutowicza
Opiekun literacki: Mirosława Żukowska

Moje małe szczęścia

Kiedy przytulam moją mamusię,
Kiedy idę na rolki z tatusiem,
Może i jem rurki kremowe,
A potem pyszne gałki lodowe.
To są moje szczęścia malutkie
I jestem wesołym ludkiem.

Ania Szymczak
Szkoła Podstawowa nr 152
im. Marii Dąbrowskiej
Opiekun literacki: Ewa Szymczak

Klasy 4-6

Chwile szczęścia

Wakacje spędzam w małej wiosce.

Można tam jeździć na rowerze,

pływać kajakiem po jeziorze,

podziwiać sarny, nietoperze,

lisy, jaszczurki i nartniki.

Nie zamieniłabym się z nikim!

Najbardziej lubię, gdy moje kotki

przychodzą do mnie wieczorami.

Są wtedy jak cukierki słodkie,

można by zjadać je garściami.

Tak miło głaskać te koteczki,

mruczą przecudne kołysaneczki.

Lubię malować i kolorować.

Kiedy za oknem szaro i deszcz,

tęczowe kredki mogą czarować,

znikają smutki, czy o tym wiesz?

Wszystkie te chwile to moje skarby,

nadają życiu piękne barwy!

Marta Kucharska

Szkoła Podstawowa nr 306

im. ks. Jana Twardowskiego

Opiekun literacki: Katarzyna Kucharska

szafka szczęścia

na dnie szafki z zeszytami

schowałem

papierek po cukierku, kostkę do gry, kapsel od coli

szeleszczące sreberko przypomina o chwili radości

sześcian przywodzi na myśl przyjaźń

a w plastikowej nakrętce zamknąłem dobro

niech sobie czekają na dnie szuflady

moje malutkie szczęścia

Franciszek Kaczorowski

Szkoła Podstawowa nr 69

im. Marii Skłodowskiej – Curie

Opiekun literacki: Grażyna Surmacz

Na zawsze

Silny wiatr co muska Cię,
jak dotyk ręki Matki.

Kotysze jak w ramionach Jej,
gdy byłeś jeszcze mały .

Zawieje zawsze tam gdzie chcesz,
otuli ciepłym płaszczem.

Ukoi gdy wzburzony Ty,
rozpaczasz nad przepaścią .

Zaniesie głos w nieznaną dal,
rozwieje myśli chłodne.

Dolinę też osuszy wnet,
i otrze szklane krople.

Jak w tańcu płąs, zakręci się,
obejmie kolorami.

Wyszepta cicho imię Twe,
jak kotysankę znaną.

A gdy zabraknie właśnie Jej,
zatęsknisz za miłością..

Przypomni Ci Ją wszystko co,
kojarzysz z Jej czułością .

Nie będzie wcale głosu jej,
bo oczy ma zamknięte.

Ni dłoni która głaszcze Cię,
gdy stoisz przy sukience.

Nic więcej nie zostawi czas,
zabiera wszystko - kryje w czerń.

Zostaną tylko malutkie szczęścia - jak podmuch wiatru w ciepły dzień

Synthia Nguyen Dang

Szkoła Podstawowa nr 94
im. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego
Opiekun literacki: Agnieszka Kołacz

Fragmenty życia

Te uśmiechy.
Te malinowe rumieńce.
Te oczy niby ocean,
Co niebieskim bezmiarem zalewa nieistotności.

Ta mokra, rześka, rosą pokryta trawa
Pod naszymi wspólnie kroczącymi stopami.
Ciepły, lekki wiatr.
Jego otulający, nieustanny szum.

Nasze sukienki we wzory piwonii.
Ciepłe, ściskające dłonie.
Bliskie mi, siostrzane orzechowe włosy
Tulące się do mnie.
Wspierający, rodzinny krąg
Zawsze wokół mnie.

Nasze wspólne wyprawy.
Szafirowe niebo,
Jak klejnot drogocenny na wyciągnięcie ręki.
Łososiowe chmury
W świetle bursztynowego, zachodzącego słońca.
Ten zapach.
Intensywne, wonne lewkonie mego dzieciństwa.
Ten świat
Tuż obok,
Którego pełni tak rzadko dotykamy...

Dopiero teraz doceniam te tworzące sens życia,
Częste słowa
„Kocham Cię”.
Te łzy radości.
To tylko drobinki z puchu kłosa pałki
Rozsypane w mej pamięci.
Ulotne,
A tak bardzo trwałe.

Nigdy nie pozwolę im odfrunąć,
Bo one to część mnie.
Radosne, piękne fragmenty
Mego życia.

Sophie Alexandra MacRae
Społeczna Szkoła Podstawowa nr 14
Im Dzieci Zjednoczonej Europy STO
Opiekun literacki: Katarzyna Łęk

Szczęście

To, co znika, zawsze ślady zostawia.

Zbudowana przez nas z mozołem,
Topiąca się zjeżdżalnia ze śniegu,
Ciepłą wiosnę wprowadza na scenę.

Wielka sosna wyczekująca swojego ostatniego oddechu,
Małe żółte kwiatki otrzyma na swe łożo.
W polu złotym spędza swe przyszłe chwile.
Zostawia
Dzieci na huśtawce krzyczące z podziwu,
Ich śmiejące się oczy,
Ich cień.
Ulewa niesamowita ustąpi,
pięknemu melancholijnemu zapachowi
i kałużom odzwierciedlającym i zapamiętującym twarze.
Tylko...
Wspomnienia i uśmiech zostają.

Trzeba teraz te szczęścia doceniać,
ich wielkość nie ma znaczenia.
Zawsze fragment ich będzie,
W duszy,
W sercu,
W nas.
Gdy te wszystkie małe,
Kolorowe wspomnienia
Odnajdziemy w naszej pamięci,
Będą one bezkresne i na zawsze.
Są one nami.

Gdy jeszcze można, trzeba jak najwięcej wspomnień tworzyć
Nawet jeżeli to tylko,
Przyjemna atmosfera wieczoru,
Dźwięk mijania czasu,
Zapach jaskrawych fiołków.
Tak mało te drobne szczęścia doceniamy,
Tak bardzo ich potrzebujemy
By wciąż mogły wzbudzać wzruszenie i radość,
By w nich trwać...

Emily Victoria MacRae
Społeczna Szkoła Podstawowa nr 14
Im Dzieci Zjednoczonej Europy STO
Opiekun literacki: Katarzyna Łęk

Do rodziców

Ciągle się dokądś spieszymy
Zawsze coś zrobić musimy
Tutaj lekcje, tu pianino
Zaraz lekarz, potem kino.

A my chcemy trochę wolniej,
Trochę łatwiej i swobodniej
Chcemy w berka bez pośpiechu
I wesoło, i w uśmiechu.

Chcemy się w jezioru pławić
I na plaży się pobawić.
Pobudować z Wami z piasku
I na linach skakać w kasku

A gdy wieczór przyjdzie wreszcie,
Przy kolacji już nareszcie,
Chcemy dzielić się radością,
Wspomnieniami i miłością.

Paweł Janicki
Szkoła Podstawowa nr 88
im. G. Narutowicza
Opiekun literacki: Joanna Malinowska-Michalak

Moje małe szczęścia

Słoneczna pogoda za oknem
Cisza, spokój, leniwy dzień
Teatr, kino, kawiarnia, zakupy
Czy kupić czerwoną sukienkę w białe grochy,
Czy może niebieską plisowaną
A może bluzeczkę z białym kołnierzykiem
Nagle krzyk, wrzask, syreny alarmowe – Wojna!
Dramat na ulicach, zniszczone miasto
Porozdzielane rodziny, śmierć bliskich...
A było tak spokojnie
Mama gotująca w kuchni
Tata majsterkujący w garażu
I ja z trudnym wyborem jakie ubranie kupić
A można było więcej czasu spędzać z rodziną
Pozostaną mi tylko te wspomnienia ciepłe chwile
Moje małe szczęścia

Maja Koziół
Opiekun literacki: Grażyna Surmacz
Szkoła Podstawowa nr 69
im. Marii Skłodowskiej – Curie

Zostaną tylko wspomnienia...

Gdy Rodziców kiedyś zabraknie
A ich zdjęcie na biurku wyblaknie
Zostaną tylko moje wspomnienia
I nasze niezrealizowane marzenia
Boję się myśleć jakby to było
Gdyby ich życie się już skończyło
Cieszymy się spędzonymi wspólnie chwilami
Kiedy rodzice są jeszcze z nami
Życie nasze jest przecież krótkie
A po nim zostaną tylko szczęścia malutkie
Te żarty taty i mamy pochwały
W myślach moich na zawsze zostały

Wiktor Kiedos

Szkoła Podstawowa nr 363
im. Witolda Doroszewskiego
Opiekun literacki: Anna Pielak

Malutkie szczęścia

Marzę wciąż o tym, by świat był wspaniały,
by wszystkie dzieci się uśmiechały.
Niestety czasem świat jest niemiły,
trudny i dla mnie niezrozumiały.

Chcąc pokonywać swoje kłopoty,
malutkie szczęścia mi pozostały.
Malutkie szczęście kiedy się bawię
w "Berka cukierka" z dziećmi na trawie,

Gdy strzelam z łuku czasami w domu,
nie robiąc wcale krzywdy nikomu,
kiedy się uczę nowej piosenki,
głośno śpiewając te nowe dźwięki.

Kiedy tangramy układam nowe,
albo rysuję krzyżówki z głowy.
To są te szczęścia co mi zostały,
by się nie smucić, by być wytrwałym.

Zuzanna Faderewska
Szkoła Podstawowa
z Oddziałami Integracyjnymi nr 68
im. Artura Oppmana
Opiekun literacki: Irmina Napiórkowska

Nadzieja we mnie wciąż tkwi

Obudzona w środku nocy
Widzę pożar, słyszę wrzaski
Mama cała we łzach
Coraz głośniejsze wokół trzaski

Nie wiem, co się dzieje
Jestem zaniepokojona
Patrzę na moją szkołę
Gdzie ona? Cała jest spalona...

Już teraz wiem
Już wiem o co chodzi
Zaczęła się wojna
Ogrom zmartwień, wielkie szkody

Mam dosłownie chwilę
By spakować parę rzeczy
Muszę zostawić książki, zabawki
I inne swoje gadzety

Trzeba prędko uciekać
Prędko się stąd wydostać
Bo tuż za nami
Idzie w mundurze postać

Daleka, męcząca podróż
W całkiem nowe miejsce
A przecież jeszcze nigdy nie byłam
W tej nieznannej mi Polsce

Nowe państwo, nowa szkoła
Nowi ludzie wokół mnie
Nie wiem, czy z kimkolwiek tutaj
Zaprzyjaźnię się

Gdy mówię coś w szkole
Nikt mnie nie rozumie
Na odwrót jest tak samo
Gdyż języka polskiego nie umiem

Nagle słyszę przeraźliwy dźwięk
I krzyki. Znow się boję
Lecz jestem bezpieczna
To dzwonek. Przerwa. Zaraz się uspokoję...

Wciąż budzę się w środku nocy
Chcę przytulić się do misia
Ale... gdzie on jest? Został w domu
Tylko czy mój dom jeszcze stoi dzisiaj?

Zostaną mi już tylko małe szczęścia
I wystarczy uśmiech mamy, choć przez łzy
Ale los się jeszcze zmieni na lepsze
I taka nadzieja we mnie wciąż tkwi

DLA MASZY

Helena Tuzimek

Szkoła Podstawowa nr 205
im. Żołnierzy Powstania Warszawskiego
Opiekun literacki: Anna Tyszka

Klasa 7 – 8

W restauracji

- Dzień dobry, czy możemy złożyć zamówienie?
- Tak, oczywiście, już podchodzę.
- Poprosimy tylko małe szczęścia dla całej rodziny.
- Jakiś sos?
- Słodki z nutką cierpliwości.
- Dobrze. Jakie składniki?
- Poprosimy na grubym cieście, żeby nic jej nie zniszczyło.
- Rozumiem. A dodatki?
- Dużo miłości, bezpieczeństwa, koniecznie bez wojny.
- Dość dziwne życzenia. Przeważnie nasi klienci życzą sobie pieniędzy, sławy, piękności.
- My długo oszczędzaliśmy i poprosimy to najdroższe danie, którego jak Boga, nie widać gołym okiem, a jest najcenniejsze
- to tylko małe rodzinne szczęścia.

Jakub Łojko

Szkoła Podstawowa nr 195
im. Króla Maciusia I
opiekun literacki: Agnieszka Hulajko

Przekwitło...?

Dlaczego pędzel wziął w ręce?
Chciał niczym w starej piosence
świat pomalować mdłą kreską
na żółto i na niebiesko...?

A może raczej odwrotnie?
Może chciał zmieść bezpowrotnie
żółć oraz błękit z map świata,
tak jak się z mebli kurz zmiata?

Może dlatego ów pędzel
w czerni umoczył czym prędzej,
a potem jeszcze w czerwieni
i świat zupełnie odmienił?

Tak, że aż szczęście gdzieś znikło.
Czyżby - choć wiosna – przekwitło?
A może tkwi gdzieś, malutkie,
i zerka na nas ze smutkiem?

Jan Skrzypiński

Szkoła: Szkoła Podstawowa nr 10
im. Grzegorza Piramowicza
Opiekun literacki: Joanna Zieńkowska

Zostaną nam tylko...

Po szkolnej przygodzie i akcjach jak w kinie,
Zostaną nam szczęścia, malutkie jedynie.
Poczucie wartości, sukcesy, doznania,
I świat się w ładniejszych kolorach wyłania.

Osiedle Bemowo, Oławska, Lotnisko,
I tramwaj mnie wiezie i cieszy mnie wszystko.
Rodzina, koledzy i osób tak wiele,
I nasi mentorzy i nauczyciele.

Raz śniegi raz mrozy, raz słońce, raz deszcze,
Tak ciągle na przemian i jeszcze i jeszcze.
Się wszystko powtarza, choć tylko na niby,
Bo przecież rośniemy, rzecz można jak grzyby.

Ta cała gonitwa, oceny, wyniki,
I matma jest fajna i obce języki.
Wyjazdy, obozy, tu basen, tam narty,
Rozmowy do rana, zabawy i żarty.

Lusterko coś szepce, że życie się zmienia.
Rozstania, decyzje, zalotne spojrzenia.
Raz szloch i smutki, raz uśmiech na twarzy,
Raz coś się przemyśli, raz znów się rozmarzy.

Doświadczeń tysiące, najlepsze pomysły
Na drobne rozkłada, wciąż umysł mój ścisły,
Wybiera co trzeba i idzie przed siebie,
A gwiazdy szczęśliwe migają na niebie.

To szczęście w nieszczęściu, powiedzieć tak można,
Gdy pamięć wybiórcza, cokolwiek ostrożna
Wyłuska pozytyw z niejednej niedoli
I głowa nie pęka i serce nie boli.

Filmiki na „insta”, fotosy, zapiski,
Przyjaciół, znajomych, kolegów, czy bliskich.
Kto przy nas najdłużej, osiądzie w tym wzglądzie,
Ktoś jeden...? Nikt...? Wszyscy...? Ja nie wiem, jak będzie.

Chcę cieszyć się chwilą, ulotnym momentem,
Bo nie wiem, co czeka mnie gdzieś za zakrętem.
Więc póki mam ciągle ochotę i siłę
Rozpieszczać chcę w sobie, to wszystko co miłe.

Zostanie coś z tego na dłużej nam w głowie.
W całości lub w ćwiartce, lub może w połowie?
Chcę chwycić co da się, bo życie jest krótkie.
Niech grzeją mnie choćby te szczęścia malutkie.

Aleksandra Tarnowska

Szkoła Podstawowa
z Oddziałami Integracyjnymi nr 341
im. "Twórców Literatury Dziecięcej"
Opiekun literacki: Zofia Ziemska

Mniejsze szczęścia

Czy to moja tendencja do błędów wytykania,

Czy może do oczu zamykania,

Że każda najbardziej znacząca rzecz,

W chwili, gdy próbuje ją złapać, ucieka wstecz,

Czy taki już los, nas jako ludzi

By szukać szczęścia w całości aż nam się znudzi?

Więc zamiast szukać czegoś w wielkiej przestrzeni,

Lepiej podążać drogą detali podczas deszczowej jesieni,

I w nich się najgłębiej zatracić

by tych chwil już nigdy nie utracić.

Dominika Płochocka

Szkoła Podstawowa nr 306

im. ks. Jana Twardowskiego

Opiekun literacki: Patrycja Naguszewska

Poszukiwaczka

Szukając szczęścia otworzyłam szafę
Zimowe płaszcze wisały na baczność
Letnie sukienki wdzięczyły się kolorami
Nie znalazłam tego, czego szukałam...

Szukając szczęścia pobiegłam do sklepu
Pełne półki zachęcały promocjami
Ludzie denerwowali się w kolejce do kasy
Nie znalazłam tego, czego szukałam...

Szukając szczęścia poszłam do biblioteki
Przeglądałam regały pełne książek
Usiadłam przytłoczona dostojeństwem miejsca
Nie znalazłam tego, czego szukałam...

Szukając szczęścia pobiegłam do metra
Pełne wagony z piskiem zatrzymały się na stacji
Potok anonimowych ludzi płynął bez końca
Nie znalazłam tego, czego szukałam...

Szukając szczęścia poszłam do szkoły
Dobrze znane miejsce witało otwartymi drzwiami
Gwar, ruch, pęd, dźwięk dzwonka, znane twarze
Nie znalazłam tego, czego szukałam...

Zmęczona poszukiwaniami wróciłam do domu
Mama z blaskiem w oczach uśmiechnęła się na mój widok
Tato oderwał się od komputera, żeby mnie przytulić
Znalazłam to, czego szukałam.

Katarzyna Iskra

Szkoła Podstawowa nr 323
im. Polskich Olimpijczyków
Opiekun literacki: Magdalena Stańczuk

Tajemnica szczęścia

Małe szczęścia są, gdy myślimy, że ich nie ma:
to wielka tajemnica naszego istnienia.

Po cichutku, pomalutku, wkradają się maleństwa,
od wczesnego początku życia i dzieciństwa.

Małe szczęścia widzimy, kiedy ich zabraknie,
a człowiek w swej kruchości tak bardzo ich łaknie:
zdrowych nóg, które niosą mnie w nieznane
nie wiedząc co w życiu będzie mi pisane.
Sokolego wzroku, co przyszłość ogarnia
i ręki, która mocno do serca przygarnia.

Małe szczęścia widzimy, kiedy ich już nie ma...
dobrze, że zostają nam po nich wspomnienia.

Zosia Wolińska

Szkoła Podstawowa nr 88
im. G. Narutowicza
Opiekun literacki: Ewa Ryłko

Księga życia

Kiedy wieczorem siądziemy zmęczeni
Bo ciężar dnia zbyt duży był chyba
Za przeszłością dawną tak stęsknieni
Choć rozdziela nas pęknięta szyba

Śnieg się roztopił kwiaty już zwiędły
Wichry ucichły ognie przygasły
Ale te nici cieniutkie powoli się przędły
I nasze życie niewidocznie opasły

Tak nam zostają wspomnienia malutkie
Nie zawsze pełne szczęścia i miłości
Ślady przeszłości liche i chudziutkie
Poszarzałe już od codzienności

I choć często goryczą i żalem okryte
przez życie będą nas prowadzić
Uczyć nieznanych wartości skrytych
Mających naszym błędom zaradzić

Nina Lipka

Szkoła Podstawowa nr 150
im. Walerego Wróblewskiego
Opiekun literacki: Maja Gąsik

Małe radości

Chłód i szarości

Odchodzą w niepamięć

Znikają zamiecie

Wichry niespokojne

Nad mgliste wzgórza

Słońce się wznosi

Krople deszczu wiosennego

Skapują w zapadlisko

Zając nos wychyla

Powieki rozwiera

Raduje serce widok

Złoty promieni słonecznych

Rogate stado

W kwiatach barwnych skąpane

Cieplejsze dni jasne

Uciechę dają życiu

Po mrozach i ciemności

Bezpieczna przystań

Rechoty na mokradłach

Ptactwo czarno-białe

Mącą długie nogi

Spokojną taflę wody

Wrzawa i harmider

Zielenią otoczone

Pastwiska szmaragdowe

Wiosenne zaloty

Szlachetne rumaki

Najróżniejszych maści

Matki wyczekujące

Rodzicielstwa radości

Ptasie trele

Wśród kaskady kwiatów

Jabłoń obsypana

Płatki różowiutkie

Trzepot skrzydeł małych

Radosne stworzeń brzmienie

W huraganach i wirach

Wśród gróźb i trosk życiowych

Znajdźmy chwilę wytchnienia

Jutrzenka przynosi dzień nowy

Świt lepszy, pełen idei

Szczęściem są małe radości

Hanna Fiałek

Szkoła Podstawowa nr 341
im. Twórców Literatury Dziecięcej
Opiekun literacki: Agata Gajewska

Kairoskleroza

Jakież szczęście tak siedzieć w zaciszu cudnym,
W cieniu drzew w miejscu ulubionym.
I tak siedząc sobie z własnymi myślami,
Patrzę w niebo, na ptaki nad górami.
Rozmyślam nad sensem mego istnienia,
W zaciszu słyszę tylko drzew milczenia.
I tak odpoczywając na skraju przedmieścia,
Myślę, że zaznałam ciut małego szczęścia.
Gdyż to z nich całe życie się składa,
Bo właśnie szczęścia każdy z nas się domaga.
I cieszę się, że tak wolno chwile mijają
Bo w zaciszu cienia najlepiej ucieszyć potrafią.
Lecz muszę odejść, bo każdy mnie oczekuje,
Wrócić do domu, gdzie szczęścia mi brakuje.

Iga Bulzacka

Szkoła Podstawowa nr 94
im. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego
Opiekun literacki: Lidia Łukasik

A nam zostaną ...

Przeminą imperia
czcigodne urzędy
olbrzymy na glinianych nogach kruchych
a nam zostaną
tylko małe szczęścia
oby spełnione:
serca bijące

I czekać będziemy
na dworcach bezsennie
na talerz zupy, otwarte ramiona
gdy już zostały
tylko małe szczęścia
niepogrzebane
w ruinach domów

Mijają tygodnie
wielkich wybuchów
które nie tworzą nowego wszechświata
więc nam zostaną
tylko ogromne rany
nieuleczalne
lecz przemywane

Powstaną traktaty
czcigodne umowy
wzniosłością swoją ratyfikowane
a nam zostaną
małe odłamki
głęboko w duszy
pozaszywane

Marta Kuk
Szkoła Podstawowa nr 340
im. Bogusława Molskiego
Opiekun literacki: Edyta Ciepela

Szczęście

Szczęście wyimaginowane,
ulotne, niczym bańka mydlana.
Pragnieniem idealizowane,
umyka, jak woda źródłana.

Tak wiele wszak mamy,
a jednak cieszy nas mało.
O zbędne pozory dbamy,
mamiąc umysł i ciało.

Radości dnia powszedniego.
Krótkie spełnienia chwile.
Cieszyć powinny każdego.
Czemu tracimy aż tyle?

Zapach świeżego chleba,
posiłek zjedzony do syta.
Bezkres błękitnego nieba,
paczka przyjaciół żyta.

Czysta dla dziecka pieluszka.
Bez alarmów spędzona noc.
Miękką pod głową poduszka,
ciepły, własny koc.

Czy potrafisz docenić
swoje szczęście powszednie?
Pochwyć i trzymaj je mocno,
nim niedocenione zblednie.

Napełnij nim swe kieszenie.
Ocal i unieś ze sobą.
Lecz wokół ludzi cierpienie.
Inni podziela się z Tobą.

Sonia Świdorska

Szkoła Podstawowa nr 341
im. Twórców Literatury Dziecięcej
Opiekun literacki: Katarzyna Woińska